

ROLNIK

Motto:
„Uczcie się wzbogacaj-cie się — czekajcie.

Bezpłatny dodatek do „Głosu Wąbrzeskiego" poświęcony zagadnieniom rolniczym

Nr. 3 | Wąbrzeźno, dnia 31 stycznia 1931 r. | Rok 3

Uchwały Zjazdu Przemysłu Bekonowego.

W dniu 19 grudnia r. ub. odbył się w Warszawie Zjazd reprezentantów wszystkich fabryk bekonów w Polsce, celem omówienia sytuacji na rynku podaży trzody chlewnej w kraju, w związku z gwałtowną depresją cen, jaka w ostatnich czasach zapanowała.

Zebrani po przeprowadzeniu wyczerpujących obrad, w sprawie katastrofalnego stanu rynku trzody chlewnej w zakresie cen, zważywszy, że:

zwiększenie produkcji bekonowej w granicach możliwości konjunkturalnej jest obecnie palącą państwowo - gospodarczą koniecznością, wobec kurczących się rynków zbytu dla żywej trzody chlewnej, a przedewszystkiem rynku czechosłowackiego, który od 15 grudnia znacznie podwyższył cło na wwożoną trzodę chlewną;

trzoda chlewna, a w szczególności trzoda bekonowa, jest materjałem przetwórczym dla bekoniarni, rozwój jej ilościowy i jakościowy jest warunkiem rozwoju przemysłu i eksportu bekonowego, tenże nie może obojętnie patrzeć na możliwość zmniejszenia się pogłowia trzody bekonowej, co się stać może i to w niedługim czasie, jeżeli rozpoczęta depresja cen trzody dalej pogłębiać się będzie i zejdzie niżej kosztów własnych wychowu, co może hodowcę odstręczyć na długi czas od zajmowania się produkcją trzody;

pojemność produkcyjna polskich bekoniarni nie została jeszcze wyzyskana i daleko więcej trzody może być przez nie jeszcze przerobione, co winno stać się w roku nadchodzącym, aby utrzymać stanowisko polskiego bekonu na rynku angielskim i coraz bardziej je wzmacniać, a co jest bezwzględną koniecznością, warunkującą pomyślny dalszy rozwój polskiego eksportu bekonowego, przemysł bekonowy musi zabiegać jaknajusilniej, aby pogłowie trzody chlewnej, tak pod względem ilościowym, jak i jakościowym coraz bardziej się rozwijało;

przemysł i eksport bekonowy były i są zawsze zainteresowane w utrzymaniu cen trzody na poziomie opłacalności wychowu, jako fundamencie rozwoju hodowli, a równocześnie i przemysłu przetwórczego, będącego najważniejszym i najpewniejszym instrumentem dorobku hodowcy;

waga powyższego zagadnienia, stanowiąca zawsze przedmiot najpilniejszej uwagi przemysłu, tem uważniej dzisiaj musi być traktowana w momencie nagłej i gwałtownej depresji cen, — przemysł bekonowy, zastrzegając sobie prawo upominania się zawsze o racjonalizację cen wychowu trzody, koniecznej dla dobra wspólnych interesów przemysłu i hodowli, — w obecnej chwili niepokojącego chaosu na rynku podaży trzody i pogłębiającej się depresji, pragnie przedsięwziąć stanowcze kroki zaradcze, któreby dalszą depresję cen bezwzględnie zahamowały i ustabilizowały ceny na opłacalnej wysokości wychowu;

postanawiają: płacić za towar, ściśle bekonowy wagi 80 — 95 kg. sztuka, odbierany bezpośrednio od rolników na fabryce od zł. 1,20 do zł 1,25 za 1 kg. żywej wagi loco fabryka w czasie od dnia 21 grudnia 1930 r. do 31 stycznia 1931 r.

X

Jak założyć sad?

Chcąc założyć sad, trzeba się namyśleć, jakie wybrać odmiany drzew owocowych. Jeżeli miejscowość jest położona z dala od stacji kolejowej, to do sadu handlowego najlepiej zamówić zimowe odmiany jabłoni i grusz, albo też śliwki węgierki.

Tam, gdzie łatwo sprzedać letnie i jesienne owoce, naprzykład w pobliżu dużych miast, można sprowadzać do sadów drzewka wiśni, czereśni, śliw, a także wszelkie odmiany jabłoni i grusz, nie wyłączając zimowych. Dla większego sadu należy sprowadzić conajmniej cztery odmiany drzewek jednego gatunku (to znaczy np. 4 odmiany jabłoni albo 4 odmiany grusz i t. d.) Gdy drzewa zaczną owocować właściciel będzie miał wtedy dużo owoców każdej odmiany, łatwo znajdzie kupca i sprzeda po dobrej cenie.

Najlepszą glebą dla założenia sadów jest pszenno - buraczana, choć można także z powodzeniem zakładać sady na glebach żytnich. Jeżeli drzewa

zawsze dobrze się nawozi i uprawia, to na glebach żytnich rosną one całkiem dobrze i wydają ładne plony. Nieodpowiednie są grunty bagniste, albo kamieniste; w takich wypadkach możemy sadzić drzewka tylko na kopcach uprzednio nawiezionej żytniej ziemi. Na ziemiach gliniastych i ciężkich lepiej drzewka sadzić na wiosnę, na wszystkich innych w jesieni. Bardzo dobrze jest, jeżeli miejsce przeznaczone pod sad jest osłonięte od wiatrów budynkami, lasem, wzgórkiem lub innem wzniesieniem.

Oprócz drzewek potrzebne są do założenia sadu pale i słoma. Pale mają być gładkie, proste silne, na 2 m. 30 cm. długie, dołem zaostrzone i na 80 cm. od dołu posmarowane terem lub opalone. Najlepsze pale są sosnowe z braku takich świerkowe. Wiązadła najlepiej robić z prostej słomy, skręconej jak powrósło.

Zakładając sad, trzeba drzewom dać odpowiednie odstępy i sadzić każdy gatunek razem na jednym kawałku, to znaczy: jabłonie z jabłoniami, grusze tylko z gruszami i t. d., a nie w pomieszaniu. Ułatwia to zapylaniu się kwiatów i podnosi plonowanie. Jabłonie należy sadzić co 8 metrów w czwórkę, z wyjątkiem jabłoni nazwy „Pięknej z Boskoop" i „Renety Landsbergskiej", które zazwyczaj rosną bardzo silnie na każdej glebie i muszą być sadzone co 12 metrów w czwórkę.

Grusze, czereśnie i lepsze gatunki śliw należy sadzić co 8 metrów w czwórkę; wiśnie i gorsze gatunki śliw (także i węgierki) co 5 metrów, zaś porzeczki i agrest co półtora metra w czwórkę. Odległości te są konieczne, bo kiedy drzewa się rozrosną, to sąsiednie nie powinny ze sobą się stykać gałęźmi, inaczej będą się wzajemnie zacieniać, i wtedy zmniejszy się plonowanie ze szkodą dla samego gospodarza.

Najlepszym sposobem sadzenia drzew jest sadzenie w czwórkę, to jest tak, ażeby odległość pomiędzy rzędami drzewek jak i odległości samych drzewek na rzędach były jednakowe. Takie rozmieszczenie drzew ma na celu umożliwienie uprawy konnej w sadzie, hodowli innych roślin, zboża, ziemniaków i t. p., czem pomnażają się dochody ze sadu. Samo wytyczanie miejsc odbywa się w ten sposób: odstępuje się od miedzy czy od drogi połowę odległości pomiędzy drzewami, to jest 5 metrów, a najmniej 3 metry, aby gałęzie drzew nie wystawały w przyszłości poza granice parceli. Następnie wyciąga się sznur i wzdłuż niego bije się pale, naprzykład co 10 metrów, i znowu wbija się bale co 10 metrów tak, aby wypadły dokładnie naprzeciw pali w rzędzie pierwszym. W ten sposób wytycza się dalsze rzędy, których ilość jest zależna od szerokości parceli. Po wytyczeniu należy wszystkie wbite pale sprawdzić, czy się ze sobą równają we wszystkich kierunkach, a więc na krzyż i na ukos.

Pale przeznaczone do drzewek, wbija się prosto i silnie, następnie sznurkiem zatacza się koło, służące do oznaczenia, jak szeroki dół mamy wykopać. Zwykle kopie się dla drzewek doły szerokie na 1 m. 20 cm., głębokość powinna wynosić 40 do 50 cm. Ściany dołu muszą być prostopadłe, nigdy skośne. Kopać należy o ile możności jeszcze w jesieni, albo w czasie odwilży w zimie, a najmniej 3 do 5 tygodni przed sadzeniem. Sad zakładać należy na ziemi przeoranej. Przy kopaniu dołów warstwę dobrej zwierzchniej ziemi, daje się na jedną stronę, a warstwę dolną (podglebie), zwykle gorszą, znowu osobno. Kopiąc doły, należy pale powbijać głębiej, by nie upadły. Po wykopaniu, wszystkie doły zasypuje się wierzchnią ziemią, jaką wybrano przy kopaniu dołka, przeto powstaje kopczyk, który jednakowoż po kilku tygodniach sam trochę osiądzie.

W wielu okolicach gleba jest mało żyzna, więc aby drzewa młode lepiej rosły, dobrze jest zaprawiać nawozami tę ziemię, jaką zasypujemy dołek. Najlepiej zaprawiać gnojem zupełnie przegniłym, mieszając mniejwięcej trzecią jego część z ziemią spodnią, wybraną przy kopaniu dołka. Zaprawiać ziemi nieprzegniłym gnojem nie wolno. Pod drzewa pestkowe na ciężkich glebach oddaje dobre usługi wapno palone, na proch rozsypane, albo okruchy z takiegoż wapna, które rozsypuje się po powierzchni naokoło drzewka po jego zasadzeniu. W razie braku przegniłego gnoju, można używać do zasypywania dołków zwierzchniej żyznej ziemi, wziętej z pola obok dołka. Jałową ziemię, wydobytą przy kopaniu dołka, należy rozrzucić wtedy po polu.

Gdy zamówione drzewka nadeszły, to powinno się je zaraz rozpakować i zadołować, to znaczy wykopać płytki rowek umieścić w tym rowku korzenie drzewek i zasypać je ziemią. Tak zadołowane drzewka mogą przetrwać długi czas, nie wysychając, nawet przetrzymają całą zimę, bez najmniejszej szkody. Grube korzenie przed sadzeniem cokolwiek się skraca ostrym nożem, tnąc tak, by powierzchnia cięcia była skośna i zwrócona ku dołowi. Konary (gałązki) przyciąć należy o mniejwięcej jedną trzecią nad oczkiem zewnętrznem. — To ułatwia przyjęcie się drzewka. Jeżeli na pniu jest jakie większe otarcie kory, to każde takie miejsce oczyszcza się wygładzając brzeg ranki ostrym nożem. Wtedy rana sama szybko się zagoi.

Drzewko sadzi się zawsze od północnej strony pola. Baczyć trzeba pilnie na to, by nie było głęboko posadzone, lecz tylko po szyjkę korzeniową, to znaczy, po to miejsce, gdzie się rozpoczynają pierwsze korzenie. Żeby nie za głęboko posadzić należy w poprzek dołka położyć równy, gruby palik i uważać, by przy sadzeniu szyjka korzeniowa znajdowała się zawsze naprzeciwko niego. Korzenie drzewka układamy w dołku równo i obsypujemy je miałką ziemią, wypełniając dobrze przestrzenie między korzeniami, ale bez ugniatania. Po posadzeniu drzewka na wiosnę robimy naokoło niego miskę z ziemi i podlewamy wodą czystą (bez gnojówki), wylewając przynajmniej dwa wiadra pod jedno drzewko. Woda, wsiąkając w ziemię, zamula wolne przestrzenie między korzonkami. Tam, gdzie po podlaniu powstał w ziemi otwór, dosypuje się miałkiej ziemi. Wreszcie okrywa się miskę małą ilością mierzwiastej, choćby nadgniłej słomy lub słomianym gnojem. Takie przykrycie chroni ziemię od wysychania, bo woda wyparowywać z niej nie będzie, a drzewko łatwiej się przyjmie.

Po przyjęciu się sadzonki (t. j. po puszczeniu listków) przywiązuje się drzewko do pala w 3-ch miejscach powrósłem słomianem na ósemkę tak, by wiatry nie mogły niem ruszać. Pierwsze wią-

zanie dać w górze na 20 cm. pod gałązkami, dwa inne pośrodku i u dołu. W ten sposób przywiązane do palika drzewko może w pierwszym roku osiadać wraz z ziemią. Pal należy piłką tak przyciąć, by nie dotykał wierzchnich gałązek.

W pierwszym roku po zasadzeniu drzewek należy je w razie posuchy obficie podlewać choć raz w tygodniu, zawsze wieczorem. Pokrywająca miskę słoma lub słomiasty gnój pozostaje aż do jesieni. Pędy dziko się puszczające na pniu lub przy korzeniu należy zaraz uciąć ostrym nożem, gładko tuż przy pniu. Powrósła słomiane pozostają przez całe pierwsze lato; w jesieni je usuwamy i przywiązujemy drzewka wikliną na ósemkę, bo ziemia już się osiadła, drzewka zaś rozrosły się i wymagają silniejszego wiązania.

Jeżeli drzewka sadzi się w jesieni, to na zimę należy ogarnąć drzewko ziemią i usypać kopczyk, by uchronić korzenie przed zamarznięciem. Na wiosnę te kopczyki rozgarnia się na płasko. Na drugą zimę tego już robić nie potrzeba. Drzewka należy na zimę zabezpieczyć, owijając pień słomą.

Stary praktyk.

—o:$:o—

Komunikaty Instruktora Rolnego P. T. R.

KOMUNIKAT Nr. 20.

Poniżej podani członkowie i członkinie Sekcyj Przysposobienia Rolniczego, winni się natychmiast zgłosić w biurze Instruktorjatu (wtorki i piątki od godz. 9—15-tej) celem odbioru nagród.

1. **Weronika Polakówna, Wielk. Radowiska,**
2. **Wład. Bucha, Czystochleb,**
3. **Estera Balcerowicz, Lisewo,**
4. **Zygmunt Szotowicz, Wielkie Radowiska,**
5. **Wojciech Karnas, Książki,**
6. **Czesław Mytlewski, Zieleń,**
7. **Czesław Żabiński, Lisewo,**
8. **Lucjan Krzywdziński, Kowalewo**
9. **Eugenjusz Ewertowski, Uciąż,**
10. **Jan Dąbrowski, Wąbrzeźno,**
11. **Jan Melkowski, Zieleń,**
12. **Helena Krajewska, Lipnica,**
13. **Adela Gutkowska, Wielk. Radowiska,**
14. **Józefa Gutkowska, Wielk. Radowiska.**

×

KOMUNIKAT Nr. 21.

O uprawie tytoniu w Okr. Pomorskim w r. 1931.

Komunikujemy członkom PTR powiatów Grudziądzkiego, Wąbrzeskiego, Chełmińskiegoi Świeckiego, że p. Minister Skarbu wydał rozporządzenie z dnia 10. 12. 1930 r. o uprawie tytoniu w r. 1931 (Dz. U. Nr. 3 — 1931), którym dozwala się uprawę tytoniu pomiędzy innemi w okręgu Pomorskim:

a) w całym powiecie Grudziądzkim,

b) w północno-zachodniej części powiatu Wąbrzeskiego do linji kolei Jabłonowo — Kowalewo — Chełmża z włączeniem gmin, leżących bezpośrednio przy tej linji kolejowej po jej przeciwnej stronie,

c) północno-wschodniej części powiatu Chełmińskiego do linji szosy Chełmża — Chełmno — Świecie z włączeniem gmin, leżących bezpośrednio przy tej szosie po jej przeciwnej stronie, oraz

d) w powiecie Świeckim gminy, położone wzdłuż wybrzeża Wisły, z wyjątkiem gmin, leżących na południe od szosy Chełmno — Świecie.

Celem otrzymania pozwolenia na plantowanie tytoniu należy wnieść zgłoszenie do Urzędu Wykupu Tytoniu w Grudziądzu, które winno zawierać:

a) imię i nazwisko zgłaszającego,

b) miejscowość, gminę, powiat,

c) przestrzeń gruntu, przeznaczonego pod uprawę, która dla okręgu pomorskiego nie może być mniejszą, niż 2500 mtr. kw.,

d) dokładne określenie położenia gruntu, przeznaczonego pod uprawę,

e) oświadczenie, że obowiązuje się stosować do przepisów i zarządzeń, dotyczących uprawy tytoniu.

Zalecamy członkom PTR w powyższych powiatach wziąć pod rozwagę uprawę tytoniu, która się rentuje w stosunku do nieopłacających się z powodu katastrofalnie niskich cen innych płodów produkcji rolnej.

Dyrekcja PTR.

×

KOMUNIKAT 22.

DO UCZESTNIKÓW (CZEK) SEKCYJ PRZYSPOSOBIENIA ROLNICZEGO P. T. R.,

nagrodzonych za prace konkursowe w roku 1930.

Niniejszem podajemy do wiadomości uczestnikom naszych Sekcyj Przysposobienia Rolniczego, którym za prace konkursowe w roku 1930 przyznane zostały nagrody II klasy, że przedmioty powyższych nagród będą w najbliższym czasie rozesłane do rozdania do Powiatowych Instruktorjatów i Sekretarjatów Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego:

1. konkursiści, którym przyznano I nagrody klasy II-ej, otrzymają bezpłatnie tak zwany Kurs Przysposobienia Rolniczego im. Stanisława Staszyca,

2. konkursiści, którym przyznano II nagrody II klasy, otrzymają powieść H. Sienkiewicza p. t. „Krzyżacy" oraz książkę rolniczą.

Uwaga: Konkursiści, którym ponadto przyznano I nagrody I klasy (stypendja na ukończenie Szkół Rolniczych) otrzymają jako przedmiot I nagrody II klasy trylogię H. Sienkiewicza.

Jednocześnie informujemy, że zmieniając, w porównaniu z latami ubiegłemi, przedmioty nagród kierowaliśmy się następującemi przyczynami:

W dzisiejszych czasach ogólnego kryzysu w rolnictwie, który grozi zgubą naszym gospodarstwom, nie możemy opierać się tylko na doświadczeniach lat dawnych, lecz musimy szukać nowych dróg do osiągnięcia dochodów z naszych warsztatów rolnych, jeżeli nie chcemy dojść do ruiny.

Dlatego młody rolnik, poza praktycznem wychowaniem rolniczem, która dać mu powinna prace w Sekcjach Przysposobienia Rolniczego i w gospodarstwie ojcowskiem, musi nabyć jaknajwięcej wiadomości fachowych, ażeby odpowiednio uzbro-

jony stanął do walki o byt. Aby umożliwić zdobycie potrzebnych dziś wiadomości tym, którzy nie mogą uczęszczać do Szkół Rolniczych, utworzono t. zw. kursy rolnicze im. Stanisława Staszyca.

Dla uczestników Sekcyj Przysposobienia Rolniczego, który: jest wstępem do pracy samokształceniowej, ułatwia wykonanie robót konkursowych i zachęca do dalszej nauki. Kurs prowadzony jest listownie i zawiera wykłady, opracowywane, po większej części, przez profesorów wyższych uczelni rolniczych. Każdy korzystający z kursu ma prawo, o ile się ma ponadto ukończoną szkołę powszechną (7 oddziałów), do zapisania się na tak zwany wyższy kurs rolniczy im. Stanisława Staszyca, odpowiadający średniej szkole rolniczej.

Dlatego też tym z uczestników naszych Sekcyj Przysp. Roln., którzy zdobyli I nagrody II klasy w konkursach zeszłorocznych, postanowiliśmy, jako przedmioty nagród, opłacić udział w wymienionych kursach i życzymy im aby osiągnęli z nich jaknajwiększe korzyści na pożytek własny i na pożytek całego naszego kraju.

Dokładne dane, tyczące się odbywania kursów Przysposobienia Rolniczego imienia Stanisława Staszyca, otrzyma każdy konkursista (tka) przy odbiorze pierwszych zeszytów od Instruktora Powiatowego Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego.

Dyrekcja P. T. R.

X

EKSPORT GĘSI Z POLSKI DO NIEMIEC.

Eksport polskich gęsi do Niemiec skierowuje się głównie przez Zbąszyń do niemieckiej celnej stacji granicznej, jaką jest obecnie Neu-Bentschen (Nowy Zbąszyń). Nowy Zbąszyń posiada specjalnie zbudowany dworzec dla przyjmowania transportu gęsi t. zw. Gänsebahnhof. Tutaj gęsi są karmione, przeładowywane i skierowywane do tuczarni, rozrzuconych po całych Niemczech.

40 procent całego transportu, który przechodzi przez Nowy Zbąszyń, przesyłany jest do Neu Trebbin, 25 proc. jedzie do Dechsel, mniej więcej taka sama ilość do Plonitz Blockwinkel.

Pozostałe mniejsze tuczarnie znajdują się w Werbig, Lichtenberg — Friedrichsfelde i Sietzing. Okres przywozu gęsi z Polski do Niemiec rozpoczyna się w czerwcu, przyczem największej cyfry dosięga w październiku. W miesiącach listopadzie i grudniu zaznacza się już znaczny spadek transportu.

W roku bieżącym w sierpniu przybyło do Nowego Zbąszynia 225 tysięcy gęsi, we wrześniu 260 tysięcy, w październiku 430 tysięcy, zaś do połowy listopada już tylko 120 tysięcy. Ogółem według przybliżonych obliczeń, w roku bieżącym zostanie importowanych z Polski drogą na Nowy Zbąszyń 1.250 tysięcy sztuk gęsi, co przedstawia wartość około 7 i pół miljona marek niemieckich. Opłaty celne pobrane przez Urząd celny w Nowym Zbąszyniu z tytułu importu gęsi wynoszą blisko 1 miljon marek niemieckich, zaś opłaty weterynaryjne około 70 tysięcy marek.

W bieżącym roku zauważyć można pewien, nieznaczny zresztą, spadek importu gęsi, który tłomaczyć należy trudną sytuacją ekonomiczną Niemiec.

W grudniu nadeszły transportu gęsi mrożonych z Rosji Sowieckiej, które jednak niemieckie tuczarnie gęsi przyjęły z pewnym niepokojem, gdyż stanowią one poważną konkurencję dla przedsiębiorstw niemieckich, importujących gęsi z Polski. Organizacje handlowe niemieckie podkreślają jednak spekulacyjny charakter przywozu z Rosji Sowieckiej i nie obliczają go na długą metę.

Panów Sekretarzy Kółek Rolniczych upraszamy o regularne nadsyłanie sprawozdań z odbytych zebrań.

NOTOWANIA GIEŁDY PŁODÓW ROLNICZYCH w POZNANIU.

Urzędowe stwierdzenie komisji notowania cen

Notowania oficjalne z dnia 27 I. 1931 r.

100 kg. w ładunkach wagonowych parytet Poznań

Żyto	17.50—18 00
Pszenica	21 25—22,00
Jęczmień sw.	20 00 21,25
Jęczmień brow.	25,00—27 00
Owies	20 25—21,50
Mąka żytnia 65% z work. stan.	—, ——29,50
Mąka pszenna 65% z work.	39.00—42.00
Otręby żytne	12,50—13,50
Otręby pszenne	12 50—13.50

TARGOWICA MIEJSKA.

z dnia 28 I. 1931 r.

Płacono za 100 kg. żywej wagi:

Bydło:

S. Stadniki:

a) wytuczone pełnomięsiste	88— 90
b) tuczne mięsiste	78— 89
c) tuczne dobrze odżywione	70— 76
d) miernie odżywione	60— 70

Jałówki i krowy.

a) pełnomięś. wytucz krowy najw wartości rzeźnej	104—113
b) pełnomies. wytucz. krowy mniej dobre młode nat wart. rzeźnej do lat 7.	88—100
c) starsze wytucz. jałówki i krowy	— ——
d) miernie odżywione krowy i jałówki	70— 80
e) licho odżywione krowy i jałówki	50— 60

Opasy chlewne:

CIELĘTA.

a) najprzedniejsze cielęta tuczne	100—104
b) średnio tuczone cielęta i najprzed. ssaki	105—114
c) mniej tuczone cielęta i dobre ssaki	90—100
d) liche ssaki	70— 84

OWCE.

a) jagnięta tuczne i młodsze skopy tuczne	120—130
b) starsze skopy tuczne, liche jagnięta tuczne i dobrze odżyw. młode owce	110—116
c) miernie odżywione skopy i owce	————

ŚWINIE.

b) pełnomiesiste od 120 do 150 kg żyw. wagi	118—122
c) pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żyw. wagi	112—116
d) pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żyw. wagi	106—116
e) mięsiste świnie ponad 80 kg.	110—106
f) maciory i późne kastraty	100—104